

POLACY!

Klub Państwowców Polskich jest organizacją, jak widać z samej jego nazwy, — mającą na celu odbudowę państwa polskiego, t. j. **Klub pragnie, żeby Polacy mieli własnego króla, swój rząd polski, swoją armję dla obrony swej ziemi i swych interesów, dla obrony wiary i praw swego języka.**

Klub Państwowców Polskich pragnie wytworzyć państwo polskie z ziem, odebranych od Rosji, a dawniej do polskiego państwa należących.

Dla tego, żeby i naród polski, i te państwa, które przeciwko Rosji wojnę prowadzą, wiedziały, do czego Klub Państwowców Polskich dąży, urządzamy zgromadzenia, wiece, odczyty...

A pracują w tym Klubie ciż sami ludzie, którzy byli głównymi organizatorami wspaniałego obchodu w dniu 3-im maja r. b.

Na wiecu w Filharmonji w dniu 3 września Klub Państwowców Polskich i kilka tysięcy uczestników zgromadzenia postanowili **zwrócić się do tych państw, które zajęły tymczasowo ziemię polską, po wypędzeniu z nich Moskali, o ogłoszenie państwa polskiego.**

Każde państwo musi mieć własną siłę zbrojną, t. j. armję, **wiec przeto zażądał armji polskiej.**

Kto nam może pomóc zorganizować ową armję? Kto nam może dostarczyć wszystkiego, co dla owej armji jest niezbędnem: broni, armat, samochodów, amunicji?

Niemcy i Austro-Węgry.

Jeżeli uczynią to, — to dlaczego? Oto dlatego, żeby mieć w nas sprzymierzeńca wobec Rosji.

My też potrzebujemy ich pomocy, t. j. przymierza z nimi.

Naród polski trzy razy powstawał przeciwko Moskalom, żeby wypędzić ich z Polski. Przegrywał wojnę, bo był za słaby. Nie miał sił, żeby wyzwoić się bez obcej pomocy.

Dziś, kiedy najsilniejsze państwa w Europie: Niemcy i Austro-Węgry, prowadzą wojnę z Rosją, możemy być pewni, że nasze wysiłki, podjęte dla wyzwolenia naszej Ojczyzny, nie pójdą na marne.

Zbytecznem jest tłumaczyć człowiekowi, że każdy powinien być wolnym, że każdy powinien być gospodarzem we własnym domu. Czyż więc należy tłumaczyć to narodowi polskiemu? **On to, naród polski, a nie kto inny, musi być gospodarzem na swojej ziemi.**

Są jednak ludzie głupi i podli, zaprzędani Rosji, którzy walczą z naszymi dążnościami i podburzają lud przeciwko nam. Przeciwko nam, którzy

pragniemy odbudować państwo polskie, a nie chcemy rządów moskiewskich.

Otóż ci ludzie wydrukowali i rozpowszechnili w niedzielę, 17-go września, fałszywą wiadomość, iż Klub Państwowców Polskich powziął uchwałę, żeby wszyscy od 16 do 55 roku życia byli pod broń powołani, aby znaczny podatek był nałożony na każdego mężczyznę i każdą kobietę, i żeby odebrano wszelkie zapasy zboża i kartofli, jakie kto posiada.

Pod temi zmyślonemi uchwałami Klubu Państwowców Polskich — nieznani lotrzy, którzy je wydali i znaleźli współników do rozpowszechnienia, — podpisali nazwiska kilku członków Klubu: pp.: Zygmunta Makowieckiego, Władysława Studnickiego i Józefa Wasercuga.

Otóż Klub Państwowców Polskich stwierdza, że te uchwały sfalszowane są przez jakiegoś zaprzędanego Rosji zaprzęca.

Klub Państwowców Polskich takich uchwał nie powziął i powziąć nie mógł.

Kiedy zostanie już ogłoszone państwo polskie i będziemy mieli rząd polski, musi on stworzyć w Polsce sądy, szkoły i różne urzędy. Musi też stworzyć dla obrony kraju armję polską.

Lecz w Polsce jest tak dużo dorosłych mężczyzn, że do wojska polskiego nie trzeba będzie powoływać wyrostków 16-to letnich, ani ludzi, starych wiekiem. Rząd polski nie będzie też potrzebował nakładać podatku na ludzi w nędzy zagrożonych. Wystarczą na ten cel grunta rządowe, wystarczą podatki, słusznie nałożone na tych wszystkich, którzy na cel narodowy płacić mogą i powinni, oraz poszczególne wysokie opłaty od tych, którzy bez rzetelnej pracy wzbogacili się podczas wojny nadmiernymi zyskami z cudzej krzywdy i z nędzy ludu.

Gdy Polska wykaże chęć do boju o swą wolność i o swoją ziemię, dostanie pożyczkę na przeprowadzenie wojny z Rosją.

Nasze wystąpienie da wojnie obrót pomyślny, przyspieszy jej zakończenie, a więc ulży masom naszego ludu.

Chcemy walki o Polskę.

Wiemy, że gdyby Rosja wróciła, nastąpiłoby nowe zniszczenie kraju. Prócz tego Rosja wybrałaby wszystkich mężczyzn, zdolnych do boju, żeby ich trupami zdobywać szanse swych wrogów, aby synów Polski zmusić do walki o utrzymanie rosyjskiego jarzma w Polsce!

Precz z Rosją i jej agentami!

Zarząd Klubu Państwowców Polskich.

Zygmunt Makowiecki, wydaw. i red.

Władysław Studnicki, pisarz polit.

Dr. St. Tarczyński, przemysłowiec.

Dr. Zygmunt Kramsztyk, dr. med.

Janusz Suski, właściciel ziem.

Prof. Antoni Humnicki, inżynier.

Ludwik Zawadzki, właściciel ziem. i kup.

Wincenty Rzymowski, literat.

Warszawa, d. 24 września 1916 r.